

Sławomir Lubicz-Sienicki

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Tworzenie struktur państwa jako gwaranta bezpieczeństwa obywateli na przykładzie dziejów Ukrainy w XX i XXI wieku¹

Praca pod tytułem *Tworzenie struktur państwa jako gwaranta bezpieczeństwa obywateli na przykładzie dziejów Ukrainy w XX i XXI wieku* powstała po uwzględnieniu okoliczności historycznych, związanych z wydarzeniami mającymi ogromny wpływ na bezpieczeństwo także Polski, jak i wskutek własnych doświadczeń z kontaktów z Ukrainą i Ukraińcami. Jej celem jest dokonanie analizy chronologicznej państwowości Ukrainy w XX i XXI wieku. Główną hipotezą badawczą jest bezpieczeństwo obywateli powiązane z bezpieczeństwem państwa ukraińskiego, które jest ściśle związane oraz uzależnione od współpracy z Polską i Unią Europejską. Kontakty te skutkują pomocą przedakcesyjną, co zapewnia młodej ukraińskiej państwowości demokratyzację i regulację prawną, a także rozwój społeczno-ekonomiczny. Integracja Ukrainy z Unią Europejską może być strategicznym gwarantem rozwoju cywilizacyjnego państwa oraz kluczowym fundamentem kształtowania się niepodległości i suwerenności narodu ukraińskiego na przełomie XX i XXI wieku. Metody badawcze użyte w pracy to przedstawienie hipotezy i udowodnienia jej założeń, czemu służyła analiza systemowa, metoda historyczna, obserwacja. One są bowiem najbardziej miarodajne w syntezie wiedzy o budowie państwowości ukraińskiej i znalezieniu zależności między funkcjonowaniem struktur państwa a zagwarantowaniem obywatelom bezpieczeństwa. Są postrzegane i traktowane przede wszystkim przez obywateli jako jeden z niezbędnych elementów warunkujących bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo zarówno fizyczne, jak i ekonomiczne, stąd nieustające wysiłki kolejnego

¹ Fragmenty pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. nadzw. Edyty Pietrzak na kierunku politologia na Wydziale Humanistycznym Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

pokolenia Ukraińców, które z różnym skutkiem czyniło i czyni starania, by podstawom funkcjonowania wspólnoty (jaką jest państwo) nadać i zapewnić trwałe fundamenty, zdolne oprzeć się zagrożeniom wewnętrznym i zewnętrznym. W zależności od epoki i warunków, w jakich przyszło te zamierzenia wcielać w życie, dobierano metody mające zapewnić powodzenie w realizacji wytyczonych celów. Ukraińcy starają się wyciągnąć wnioski ze zdarzeń, jakie miały wpływ na niepowodzenia w tworzeniu struktur państwowych, uznając, że na pewne zdarzenia sami w przeszłości mieli wpływ i to popełnione przez nich błędy powodowały odwołanie chwili, kiedy mogliby posiadać własne państwo. Przez pięćdziesiąt lat, od czasu zakończenia drugiej wojny światowej, dzieje Ukrainy nierozdzielnie związane były z losami imperium radzieckiego. Niezależne, suwerenne decyzje od czasu odzyskania niepodległości i suwerenności w 1991 roku², również po pomarańczowej rewolucji, do chwili obecnej są okupione konsekwencjami, z którymi nie zawsze młoda ukraińska demokracja jest w stanie sobie poradzić. Możliwości zaawansowanego partnerstwa gospodarczego Ukrainy są niewielkie chociażby ze względu na posiadane długi i konieczność zaciągania kolejnych. Wstąpienie na drogę akcesji do UE to droga przez mękę dla wycieńczonego, lecz nie ma dla niej alternatywy, jeśli Ukraińcy chcą żyć w państwie nowoczesnym i demokratycznym³.

Starania obywateli o utrzymanie państwowości przejawiają się także poprzez wybory władzy wykonawczej, jaką jest urząd prezydenta Ukrainy. Przedsięwzięcia polityków od Leonida Krawczuka do Petro Poroszenki, którzy zostali w demokratycznych wyborach wskazani przez obywateli na reprezentantów interesów narodowych, nie zawsze służyły tym celom, przynajmniej nie w wykonaniu wszystkich przywódców.

Wydarzenia na Ukrainie są problemem nie tylko ukraińsko-rosyjskim, kryzys państwa ma znaczenie ogólnoświatowe. Interesy rosyjskie, nie przebijając w środkach, realizuje prezydent Władimir Putin. Dostrzec trzeba również działania polityków z krajów należących do Unii Europejskiej i NATO, w tym Stanów Zjednoczonych. Rosjanie obawiają się, że Pakt Północnoatlantycki nie poprzestanie na krajach nadbałtyckich i krajach Europy Środkowej i spróbuje w swoje szeregi przyjąć nowych członków – kraje do niedawna wchodzące w skład Związku Radzieckiego. Amerykanie poprzez swojego prezydenta Baracka Obamę nieustannie deklarują pomoc władzom w Kijowie, ale i on podkreśla, że jedynym, skutecznym gwarantem utrzymania niepodległości i suwerenności Ukrainy jest jej pełna integracja ze strukturami UE. Czy młode państwo ukraińskie obroni swą niepodległość i suwerenność? Czy będzie w stanie, wykorzystując własny potencjał militarny i gospodarczy, sprostać wyzwaniom, które niesie skomplikowana rzeczywistość? W wielu miejscach pracy, przy przedstawianiu zdarzeń, opisach kontaktów władz w Kijowie, na każdym kroku widoczna była potrzeba wspomnienia aspiracji ukraińskich: do własnego państwa, jak i do ścisłej integracji ze strukturami Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że hipoteza badawcza: bezpieczeństwo Ukrainy zagwarantowane współpracą z Polską i Unią Europejską znalazła odzwierciedlenie w realiach kontaktów ukraińsko--

² E. Zieliński, *Rada Najwyższa Parlament Ukrainy*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003, s. 5–7.

³ Umowa stowarzyszeniowa a wybory na Ukrainie, http://ec.europa.eu/polska/news/opinie/121025_umowa_stowarzyszeniowa_pl.htm [dostęp: 31.05.2016].

-polskich i ukraińsko-unijnych. Jeśli idea nie spełniła do końca oczekiwań, świadczy to o tym, że nie była realizowana we wszystkich możliwych i dostępnych płaszczyznach. Potwierdza to tezę, że tylko efektywna integracja Ukrainy z Unią Europejską będzie strategicznym gwarantem rozwoju cywilizacyjnego państwa oraz kluczowym fundamentem kształtowania się niepodległości i suwerenności narodu ukraińskiego na przełomie XX i XXI wieku.

Stosunki ukraińsko-polskie zajmują wiele miejsca w historii Ukrainy. Losy dwóch narodów chociażby z racji usytuowania terytorialnego są mocno ze sobą powiązane. Często w przeszłości bywało, że zamiast razem koncentrować się na współpracy i zagrożeniach, jakie stwarzał wspólny nieprzyjaciół, zarówno Ukraińcy, jak i Polacy czynili ogromne wysiłki w celu wzajemnego wyniszczenia. Godne uwagi są warunki, jakie władze polskie stwarzały Ukraińcom w II Rzeczypospolitej, a także proces kształtowania się ukraińskiego nurtu nacjonalistycznego na przykładzie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Na eskalację napięć między Polakami a Ukraińcami ogromny wpływ miała polityka, jaką prowadzili okupanci zarówno niemieccy, jak i radzieccy. Znaczenie miały przyczyny zależności zdarzeń od postaw Ukraińców i Polaków współmieszkających na Ukrainie, a także te sytuacje, gdzie poczynania były zaplanowane i sterowane przez siły, którym zależało na zwaśnieniu obydwu narodów. Przez lata, ze względów oczywistych, władze Polski Ludowej starannie unikały głębszej analizy stosunków polsko-ukraińskich. Również radzieccy historycy starali się tak przedstawiać konflikty dwóch państw, by jak najmniej było w nich rzeczywistych zdarzeń, prawdy, a jak najwięcej propagandy. Obecnie, gdy warunki pozwalają na głębsze analizy, problemem są źródła. Upływający czas powoduje, że jest coraz mniej świadków tragicznych wydarzeń, jakie rozegrały się w dziejach kontaktów ukraińsko-polskich. W przedstawianiu prawdy także nie są pomocne, wręcz szkodzą, panujące stereotypy. W żadnym wypadku przy dochodzeniu historycznej prawdy nie powinno się przemilczać kwestii drażliwych. Walka o ukraińskie państwo to także występki, zbrodnie i czyny, których społeczeństwo ukraińskie nie może pomijać w przedstawianiu dziejów państwa. Jedną z bardziej kontrowersyjnych jest ocena historyczna zdarzeń, jakie miały miejsce w 1943 roku na Wołyniu. Znaczna część społeczeństwa polskiego, zwłaszcza emocjonalnie związana z tamtymi wydarzeniami, nie godzi się na powierzchowne, gładkie stwierdzenia w zasadzie omijające istotę, tło i przyczyny zbrodni – według wielu ludobójstwa wołyńskiego. Każda praca, także ta, jest częścią na drodze do prawdy, jak i wnoszącą więcej informacji w ocenie wzajemnych relacji dwóch mieszkających obok siebie narodów.

Ukraińscy przywódcy podkreślają wagę, jaką przywiązują do stosunków ukraińsko-polskich. Tymczasem za deklaracjami idą niestety odwrotne działania, które nie budują wzajemnego zaufania, nie mówiąc o przyjaźni i sympatii. Stosunek do trudnej, wspólnej przeszłości budził i w dalszym ciągu budzi wiele emocji i podejrzeń o złą wolę. Z jednej strony publiczne kajanie się, przyznawanie do popełnionych zbrodni na ludności polskiej na Wołyniu, a z drugiej honorowanie organizacji militarnych oraz ich przywódców stawia władze w Kijowie w wyjątkowo niekomfortowej sytuacji. W takich warunkach zwracanie się polityków ukraińskich do społeczeństwa polskiego z apelem o przebaczenie win przez wielu polityków jest odbierane nawet jako przejaw hipokryzji. Ukraińcy tłumaczą,

że chcą honorować bohaterów zasłużonych dla kraju i narodu, podkreślając, że w przeszłości „oni zajmowali się nie tylko walką z Polakami”. Trudno oczekiwać akceptacji dla takiej zawołanej akceptacji ludzi, którzy mają na rękach krew dziesiątków tysięcy Polaków. Stąd stan wyczekiwania we wzajemnych relacjach. Trudno prowadzić licytację, gdy na szali znajdują się śmierć wielu ludzi i niewyobrażalne cierpienia. Trudno jednak przejść do porządku dziennego, gdy w apelach o pojednanie, jakie kierują do Polski i Polaków ukraińscy politycy, dominuje narracja o obopólnych winach. Oznacza to relatywizację pojęć – około 60 000 zamordowanych Polaków, często w niewyobrażalnie okrutny sposób i około 3000 Ukraińców, którzy zginęli z rąk AK-owskiej partyzantki, w potyczkach, gdzie chroniono polską ludność cywilną. Apele o pojednanie są przez Polaków traktowane bardzo poważnie, zwraca się jednak uwagę na to, kto je wystosowuje i na symetrię (a właściwie jej brak) wzajemnych win. Oba narody, które łączy także przeszłość tragiczna, są skazane na współpracę, zatem najlepiej byłoby, gdyby ta współpraca została poprzedzona wzajemnym, rzetelnym wyjaśnieniem wszystkich zdarzeń z przeszłości, także tych, które nie przynoszą chluby obu narodom. Dla Republiki Ukrainy im wcześniej nastąpi pełna, także historyczna, normalizacja stosunków z Rzeczpospolitą Polską, oznaczać może wykonanie milowego kroku w kierunku powiększenia gwarancji suwerenności i niepodległości, przekładających się na życie obywateli w poczuciu bezpieczeństwa. Hipoteza badawcza: bezpieczeństwo Ukrainy zagwarantowane współpracą z Polską i Unią Europejską znalazła odzwierciedlenie w realiach kontaktów ukraińsko-polskich i ukraińsko-unijnych. Jeśli idea nie spełniła do końca oczekiwań, świadczy to o tym, że nie była realizowana we wszystkich możliwych i dostępnych płaszczyznach. Cel pracy magisterskiej, którym było wykazanie zależności bezpieczeństwa obywateli od zapewnienia funkcjonowania państwa na przykładzie Ukrainy XX i XXI wieku, został zrealizowany. Przedstawiono także warunki funkcjonowania struktur demokratycznego państwa prawa w kontekście gwarancji traktatowych z Unią Europejską, co powinno być głównym dążeniem dla Ukrainy na najbliższe lata.

Bibliografia

Umowa stowarzyszeniowa a wybory na Ukrainie, http://ec.europa.eu/polska/news/opinie/121025_umowa_stowarzyszeniowa_pl.htm [dostęp: 31.05.2016].

Zieliński E., *Rada Najwyższa Parlament Ukrainy*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003.